

Dnia 28 stycznia 2010 r. odbyły się obchody Dnia Ochrony Danych Osobowych. Specjalnie dla Czytelników poradnika „Bezpieczna szkoła od A do Z” publikujemy wywiad z Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych na temat tego, jak chronić dane osobowe uczniów.



Z Michałem Serzyckim, rozmawia Katarzyna Krysztofiak, redaktor publikacji oświatowej.

Michał Serzycki
Generalny
Inspektor Ochrony
Danych Osobowych

***Katarzyna Krysztofiak:** W szkołach, tak jak w innych instytucjach, gromadzone i przechowywane są dane osobowe. Jednak edukacja dzieci stwarza sytuacje, w których dyrektorzy muszą podejmować decyzje, o jakich wprost nie mówią przepisy regulujące działalność szkół. Na początek niech będzie to rekrutacja. Czy np. dyrektorowi szkoły wolno wywiesić na tablicy imienne listy dzieci przyjętych, a jeśli tak, to jakie dane powinny się na nich znaleźć?*



Michał Serzycki, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych: Zanim odpowiem na Pani pytanie muszę wyjaśnić, że ustawa o ochronie danych osobowych ustanawia jedynie ogólne zasady ochrony danych osobowych. Często są one doprecyzowane w przepisach szczególnych regulujących działalność określonych branż. Jeśli takie istnieją, to one powinny być stosowane w pierwszej kolejności. W przypadku oświaty akty określające zasady funkcjonowania

W pierwszej
kolejności
przepisy
branżowe

placówek edukacyjnych to m.in. ustawa Prawo oświatowe, ustawa o systemie oświaty, ustawa o Systemie Informacji Oświatowej, rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji czy rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie szczegółowego zakresu danych w bazach danych oświatowych, zakresu danych identyfikujących podmioty prowadzące bazy danych oświatowych, terminów przekazywania danych między bazami danych oświatowych oraz wzorów wydruków zestawień zbiorczych.

Trzeba zachować zdrowy rozsądek

Jednak jest wiele sytuacji, w których dochodzi do przetwarzania danych osobowych, a przepisy oświatowe nie precyzują, w jaki sposób należy to robić. Pracownicy sektora oświaty mają więc bardzo utrudnione zadanie, bo w celu realizacji swoich zadań muszą przetwarzać dane osobowe, lecz często, by robić to z poszanowaniem zasad ochrony danych osobowych i prywatności, muszą kierować się własnym wyczuciem. Zawsze proponuję zachowanie przy tym zdrowego rozsądku oraz wcześniejsze uzgodnienie z rodzicami lub opiekunami prawnymi dzieci sposobów postępowania w konkretnych sytuacjach.

Żaden z przepisów prawa nie zezwala bowiem na upublicznienie na drzwiach wejściowych do szkoły listy zawierającej dane osobowe dzieci oraz ich rodziców.

Wracając zaś do Pani pytania o dopuszczalność wywieszania list dzieci przyjętych do szkoły, to niekiedy dochodzi w tym zakresie do naruszeń prawa. Żaden

z przepisów nie zezwala bowiem na upublicznienie na drzwiach wejściowych do szkoły listy zawierającej dane osobowe dzieci oraz ich rodziców, a tak czasami postępują dyrektorzy. Tymczasem nie ma podstaw, by z takimi danymi zapoznawały się osoby niepowołane, a umieszczenie listy na drzwiach wejściowych do szkoły mogłoby do tego doprowadzić. Jest to bowiem miejsce ogólnie dostępne, przez co istnieje możliwość zapoznania się z treścią wywieszanej informacji przez każdą osobę, która odwiedza szkołę. Niezależnie od tego, czy jest to rodzic lub opiekun prawny bezpośrednio zainteresowany sprawą, czy też osoba postronna. A przecież informowanie osób zainteresowanych o przyjęciu ich dzieci do szkoły powinno się odbywać z poszanowaniem wszystkich zasad ochrony danych osobowych osób, których ta informacja dotyczy. Dlatego o ile z jakichś powodów istnieje konieczność upublicznienia listy dzieci przyjętych do szkoły, to każdy dyrektor powinien odpowiedzieć sobie na pytanie, czy i dlaczego taka lista miałaby zostać wywieszona np. w gablocie wewnątrz budynku. **A może wystarczyłaby tylko informacja, że lista jest udostępniana do wglądu np. w sekretariacie?**

Nie ma podstaw, by dane uczniów wywiesić na drzwiach

Jeśli zaś chodzi o zakres podawanych danych, to zawsze powinien odpowiadać konkretnym potrzebom, tj. celowi przetwarzania danych osobowych. Nie powinno się ani żądać, ani tym bardziej upubliczniać zbyt szerokiego zakresu danych.

***K.K.:** W szkołach i przedszkolach jest zwyczaj wyczytywania nazwisk i informacji o uczniach podczas zebrań rodziców: publicznie podaje się na przykład wyniki frekwencji, oceny, informacje o zachowaniu ucznia. Czy jest to dopuszczalne?*



Czy rodzice mogą sobie zażyczyć, powołując się na ustawę o ochronie danych osobowych, aby informacje o dziecku były przekazywane wyłącznie w rozmowie bezpośredniej, a nie na forum grupy? Jak się zabezpieczyć przed możliwymi skargami ze strony rodziców?

Czy wyczytywać publicznie dane?

M.S.: To jest właśnie przypadek wymagający dokonania uzgodnień między dyrektorem szkoły, nauczycielami a rodzicami czy opiekunami prawnymi dzieci, którzy do momentu osiągnięcia przez dzieci pełnoletności, muszą wyrazić zgodę na upublicznianie ich danych osobowych. Nie ma bowiem przepisów regulujących takie sprawy, jak np. publiczne odczytywanie informacji o uczniach, podawanie frekwencji lub średniej ocen czy sporządzanie lub upublicznianie rankingu uczniów. To już jest bardziej kwestia tradycji i woli rodziców czy opiekunów prawnych oraz zdroworozsądkowego podejścia do sprawy. Zbyt formalistyczne traktowanie zagadnienia nie jest potrzebne. Jak bowiem wówczas przeprowadzać np. konkursy, rozgrywki czy inne formy współzawodnictwa, u podstaw których leży podawanie wyników, czyli ustalanie kolejności miejsc zajętych przez konkretne osoby?

Warto poprosić rodziców o zgodę na wyczytywanie informacji o uczniach np. na zebraniach rodziców.

Na przetwarzanie danych potrzebna zgoda rodziców

Niemniej o uzgodnionych i przyjętych w danej szkole czy placówce procedurach należy poinformować uczniów i rodziców oraz uzyskać zgodę tych ostatnich na taką formę przetwarzania danych. Choć ustawa nie wymaga zgody pisemnej, to warto o taką poprosić, choćby do celów dowodowych w przypadku np. skargi na nieuprawnione wykorzystywanie danych.

K.K.: Na co dzień zwykle nie zwraca się uwagi na takie sytuacje: podczas szkolnych imprez dzieci zostają sfotografowane, rodzice utrwalają obraz kamerami video; następnie zdjęcia są wywieszane w gablotkach, na tablicach, na stronie WWW. Czy to jest, czy nie jest naruszenie prywatności? Co można doradzić dyrektorom, aby uniknęli pretensji rodziców?



M.S.: W tym przypadku najlepiej byłoby postąpić podobnie, jak w sytuacjach, o których mówiłem przed chwilą, czyli na początku roku szkolnego uzgodnić z rodzicami zasady postępowania, m.in. upubliczniania zdjęć jednej osoby. Co do zdjęć grupowych, to nie możemy przecież innym zabronić pokazywania danego zdjęcia, gdyż wszyscy, którzy się na nim znajdują, mają do niego prawo. Zresztą ustawa o Prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, że zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

Uzgodnij zasady postępowania z rodzicami

Przy dbaniu o prywatność osób należy zachować zdrowy rozsądek.

Zatem blokowanie publikowania danych w formie gazetki ściennej, kroniki itp. byłoby nielogiczne. Niech każdy odpowie sobie na pytanie, czy chciałby, aby przestały istnieć szkolne kroniki upamiętniające najważniejsze wydarzenia z historii danej placówki i życia jej uczniów?

Dlatego jeszcze raz powtórzę – ważne jest, aby dbając o prywatność osób, zachowywać zdrowy rozsądek.



K.K.: Kolejny problem dotyczy przechowywania dzienników klasowych i e-dzienników. O ile te pierwsze bywają już odpowiednio zabezpieczone, to w przypadku dzienników elektronicznych szkoły dopiero uczą się właściwego ich prowadzenia. Na co szczególnie powinni zwrócić uwagę dyrektorzy, jeśli decydują się na e-dzienniki?

**Masz obowiązek
zabezpieczyć
dane osobowe**

M.S.: Generalnie to dyrektor szkoły jako administrator danych osobowych ma obowiązek należycie zabezpieczyć dane, które gromadzi, przechowuje, czyli – w rozumieniu ustawy – przetwarza. Forma, w jakiej zbierane są dane osobowe, dla samej idei ich ochrony, jest mniej istotna. Jeżeli jednak chodzi o przetwarzanie danych w systemach elektronicznych, to bardziej szczegółowe wytyczne zawiera rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych. Zgodnie z jego uregulowaniami dyrektor ma zadbać o stworzenie odpowiedniej dokumentacji opisującej zasady przetwarzania danych osobowych, w szczególności opracowanie polityki bezpieczeństwa. Ważne jest bowiem to, by właściwie zidentyfikować i eliminować ewentualne zagrożenia.

W przypadku e-dzienników należy bezwzględnie zadbać o indywidualne hasła dostępu dla rodziców.

W przypadku systemów, które mają połączenie z Internetem, jak np. e-dzienniki, należy zastosować za-

bezpieczenia na poziomie wysokim tak, by udaremnić włamanie z zewnątrz. W odniesieniu do dzienników elektronicznych trzeba bezwzględnie zadbać o indywidualne hasła dostępu dla rodziców tak, by tylko oni mogli przeglądać dane swojego dziecka.

**Indywidualne
hasła dostępu dla
rodziców**

Do właściwego zabezpieczenia danych zobowiązują także przepisy, na mocy których dopuszczono prowadzenie dzienników lekcyjnych w formie elektronicznej, czyli znowelizowane rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie sposobu prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji. Nakazują one m.in.: zachowanie selektywności dostępu do danych stanowiących dziennik elektroniczny, zabezpieczenie tych danych przed dostępem osób nieuprawnionych oraz przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub utratą, a także rejestrowanie historii zmian i ich autorów.

Jeśli szkoła czy placówka oświatowa przy prowadzeniu e-dziennika korzysta z usług firmy zewnętrznej, to zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych, powinna powierzyć tej firmie przetwarzanie (przechowywanie) danych, w drodze umowy zawartej na piśmie. Za bezpieczeństwo zawartych tam danych solidarnie odpowiadać bowiem będą szkoła oraz firma świadcząca taką usługę.

**Bezpieczeństwo
danych
w e-dzienniku**

***K.K.:** Ochrona danych osobowych na terenie szkoły jest stosunkowo oczywista – zamykane szafy na dzienniki, teczki dzieci w gabinecie dyrektora. Jednak podczas realizacji zajęć poza szkołą czy placówką (wyjścia, wycieczki) nauczyciele są zobowiązani do posiadania imiennych list dzieci, łącznie z kontaktami*



do rodziców. Jak tutaj ustrzec się przed naruszeniem ustawy o ochronie danych osobowych, bo przecież teczka (torba), w której znajduje się lista, może zostać ukradziona, zgubiona, ktoś niepożądany niekiedy ją otworzy, kiedy nauczyciel sprawdza, co robią dzieci – takich zdarzeń jest wiele? Jeśli w takich sytuacjach rodzice będą dochodzić swoich praw – jak się zabezpieczyć, jak bronić?

M.S.: Wszystko może być ukradzione lub zgubione, nawet przy zastosowaniu najlepszych zabezpieczeń. Ważna jest zatem podstawowa dbałość o właściwą ochronę danych, jak chociażby niepozostawianie ich bez nadzoru, bez względu na to, gdzie te dane się znajdują – w komputerze czy w teczce. A od kradzieży czy zgubienia danych osobowych, tak jak od każdego innego zdarzenia losowego, szkoła może się przecież ubezpieczyć.



***K.K.:** W szkołach czy placówkach oświatowych pojawiają się niejednokrotnie ankieterzy, przedstawiciele firm komercyjnych, a czasem studenci realizujący projekty badawcze. Czy dopuszczalne jest udostępnianie im danych dzieci?*

MS: Dość często w szkołach czy placówkach oświatowych przeprowadzane są badania anonimowe. Dopóki więc nikt nie prosi o podanie danych osobowych uczniów, nie można byłoby mówić o naruszeniu przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, gdyż w myśl jej art. 6, za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej.

Na zbieranie danych osobowych uczniów w ankiecie potrzebna jest zgoda rodziców.

Jeżeli jednak uczniowie mieliby wypełniać ankietę, w której musieliby podać dane osobowe, wówczas potrzebna byłaby zgoda ich rodziców lub opiekunów prawnych. W przeciwnym razie doszłoby do wyłudzenia danych i to od osoby nieletniej, nieświadomej swoich praw, a przez to do naruszenia przepisów zarówno przez przedstawiciela firmy, jak i przez dyrektora. Ponadto doszłoby w ten sposób do podważenia zaufania do szkoły i jej pracowników, których zadaniem jest przede wszystkim dbałość o interesy i prawa dzieci oraz ich rodziców, a nie firm komercyjnych

**Uwaga na
wyłudzenie
danych!**

***K.K.:** Świadomość ochrony danych osobowych jest coraz większa. Co mogą zrobić rodzice, jeśli dojdzie do ujawnienia danych osobowych ich lub ich dzieci? Jaką odpowiedzialność może ponieść dyrektor szkoły? Czy może odpowiednio wcześniej zabezpieczyć się przed ewentualnymi roszczeniami ze strony rodziców?*



M.S.: Jeśli dyrektor szkoły czy placówki oświatowej będący administratorem danych osobowych uczniów, ich rodziców oraz swoich pracowników nie uczyni zadość regulacjom przewidzianym w przepisach ustawy o ochronie danych osobowych, może podlegać odpowiedzialności zarówno dyscyplinarnej jak i karnej.

Zabezpieczenie przed roszczeniami rodziców A jak się wcześniej zabezpieczyć przed roszczeniami rodziców? Przede wszystkim ustalić z nimi na początku roku szkolnego obowiązujące w szkole zasady, zapisać je w regulaminie szkoły oraz uzyskać zgodę osób zainteresowanych na przetwarzanie danych osobowych według ustalonych reguł, a pisemną – w celach dowodowych – choć ustawa o ochronie danych osobowych tego nie wymaga.

Jeśli masz pytania lub wątpliwości, jak zapewnić bezpieczeństwo w Twojej szkole, prosimy, przekaż je nam:

- ▶ faksem – 0 22 617 60 10
- ▶ e-mailem – bezpiecznaszkola@wip.pl
- ▶ listownie na adres:

„Bezpieczna szkoła od A do Z”

Wydawnictwo
Wiedza i Praktyka sp. z o.o.
ul. Łotewska 9a
03-918 Warszawa

Sygnalizowane przez Ciebie problemy postaramy się rozwiązać w kolejnych aktualizacjach.